GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 78. — W Sobotę dnia 29. Września 1827.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się trzecim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tuteyszych czytelników wynosi:

za polską gazetę . . 1 Tal. 18¾ śgr.
za niemiecką = . . 1 — 7½ —

dla zamieyscowych czytelników:

za polską . . 2 Tal.
za niemiecką . 1 — 18 śgr. 9 fen.

Zamieyscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę gazety na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéy Monarchii.

Na exemplarz gazety na kancellaryinym papierze podwyższa się cena każdéy gazety o 15 śgr.

Poznań dnia 26. Września 1827.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 25. Września.

Jego Królewiczoska Mość Xiążę August pruski wyiechał do Magdeburga.

Król. angielski goniec gabinetowy Williams przybył tu z Londynu, a C. rossyiski Kapitan Blumenthal wyiechał gońcem do Warszawy.

Wiadomości zagraniczne.

N i e m c y.

Z nad Menu, dnia 15. Września.

Dziennik urzędowy Regencyi akwisgrańskiéy zawiera co następuie: „N. Pan dowiedziawszy się, że z prowincyy nadreńsko-westfalskich młodzież od rodziców lub krewnych swoich wyséłaną bywa za granicę do szkół jezuickich, oświadczył nieukontentowanie swoie; przeto, iż przy tak wielkiéy staranności, iaką Jego Król. Mość poświęca oświeceniu publicznemu, i gdy kraiowe instytuta naukowe i edukacyine także i dla katolickiéy młodzieży doprowadzone są do stopnia odpowiadaiącego potrzebie pod względem religiynym i oświecenia, dziwnie wydawać się musi to pierwszeństwo, dawane takim instytutom zagranicznym. Wolą tedy iest szczerą N. Pana, aby młodzież tych kraiów nieudawała się na nauki do Jezuitów. O czém uwiadomiaiąc Publiczność, zalecamy władzom, których się to dotyczy, ażeby, gdyby się takie przypadki wydarzyć miały, iżby się młodzież tuteysza udawała do zagranicznych szkół jezuickich, niezwłocznie nam o tém doniosły. — W Akwisgranie, dnia 11. Września 1827. *Królewsko - Pruska Regencya, wydział spraw wewnętrznych.*"

N. Król bawarski, w dniu zeszłym urodzin i imienin swoich, ustanowił nowy order bawarski Ludwika dla urzędników kraiowych, którzy w służbie cywilnéy, woyskowéy, lub duchownéy, zostawali przez lat 50. Woyskowym każdy rok wyprawy woienné za dwa się liczy. Ten order stanowi krzyż złoty z koroną królewską u wierzchu, z popiersiem na białéy emalii i imieniem N. Pana. Na stronie odwrotnéy znayduie się emaliowany zielony wieniec dębowy. Osoby niższego stopnia dostaią złoty medal; który, równie iak i krzyż, na wstążce karmazynowéy z niebieską obwódką w dziurce guzikowéy ma się nosić.

R o s s y a.

Z nad granicy polskiéy, dnia 6. Września.

Podług prywatnego listu z Petersburga, może N. Cesarz ieszcze téy iesieni odprawi podróż do południowych prowincyy państwa, a to szczególniéy dla odbycia popisu woyska pod rozkazami Marszałków Sacken i Wittgensztein zostaiących. Słychać także, iż dwór, po połogu N. Cesarzowéy Alexandry, uda się na kilka miesięcy do Moskwy, gdzie nakazano iuż czynić przygotowania na ich przyięcie. Podróżni z południowych prowincyy państwa zapewniaią nanowo, iż korpus woyska w Bessarabii w ciągu latowych miesięcy znaczne odebrał posiłki i wzrosł może przezto o drugie tyle, ile dotąd wynosił. W Chocimiu, Białogrodzie, Kiszenewie i w innych miastach téy prowincyi, znayduią się niezmierne zapasy furażów, zboża i innych potrzeb żywności, które ciągle pomnażaią tegorocznemi zbiorami. — W Sebastopolu krzątaią się zwinnie koło uzbraiania flotty woiennéy. Raz wraz wybiegaią z portu poiedyńcze oddziały, dla krążenia na europeyskich wybrzeżach morza czarnego.

T u r c y a.

Pod tym napisem Gazeta Powszechna następuiących udziela wiadomości: „Z Konstantynopola, dnia 25. Sierpnia. Przed kilku dniami wyruszyło tu ztąd 3—4000 ludzi piechoty i artylleryi do Dardanellów. Tymczasem wszystko w naywiększéy zostaie spokoyności, a pomiędzy rozumnymi ludźmi mistrzuie mniemanie, iż nieprzyidzie do formalnego zerwania. Za miesiąc niezawodnie będziemy więcéy wiedzieli. — Depesza Sprawuiącego interessa dworu angielskiego przy perskim do Pana Stratford - Canning donosi — iak słychać — o doszczętnéy porażce woyska perskiego na prawym brzegu Araxy. Stratę Persów w zabitych i rannych podaią — zapewne i iedno i drugie w znacznie przesadzonéy liczbie — na 40,000, a Rossyan na 11,000. — Z Konstantynopola, dnia 31. Sierpnia. Wczoray wprowadzeni byli tłomacze trzech Posłów angielskiego, rossyiskiego i francuzkiego, do Reis - Effendego, w celu odebrania odpowiedzi na podaną Porcie pod dniem 16. notę. Oświadczono im te słowa: „iż Porta niemoże dać żadnéy odpowiedzi, i że wiadomy iéy dawnieyszy manifest zawiera w sobie wszystko, co w tym interessie iest do powiedzenia." Dzisiay tedy pomienieni trzey Posłowie nową podali deklaracyą,

którey osnowa — iak słychać — tyczy się środków, iakie teraz ich dwory końcem uspokoienia wschodu przedsięwziąść postanowiły. Posłano zarazem nowe rozkazy krążącym na środziemném morzu eskadrom trzech mocarstw. Familie niektórych Posłów wsiadły na okręty. — Z Konstantynopola, dnia 31. Sierpnia. (Przez nadzwyczayną sposobność.) Wczoray, iako krótko przed upływem naznaczonego Porcie terminu do przyięcia propozycyy pacyfikacyinych, udali się około godziny 11téy dragomani Posłów rossyiskiego, angielskiego i francuzkiego do Reis-Effendego, dla odebrania odpowiedzi na ich podaną w dniu 16. Sierpnia notę. Reis-Effendi odpowiedział im dumnowyniosłym tonem, iż Porta dała iuż odpowiedź w swéy deklaracyi z dnia 9. Czerwca, i że nigdy żadnéy innéy nie da. Poszli potém dragomani do przyległego pokoiu, w celu spisania protokułu względem téy odpowiedzi, a gdy powrócili z tym instrumentem, powtórnie im Reis-Effendi oświadczył, iż to iest stateczna wola W. Sułtana. Tak się zakończyła ta konferencya. Wprawieni w niespokoyność tém Porty postanowieniem Ministrowie trzech mocarstw, podobno się zdecydowali podać ieszcze iednę wspólną notę, aby zwrócić uwagę Dywanu na skutki, iakieby odmowna odpowiedź mogła za sobą pociągnąć. Zarazem zaymą się urządzeniem wszelkich umówionych iuż pospołu środków wykonawczych. Niedowierzaiąc zaś drażliwości rządu tureckiego, postanowili zabezpieczyć swe żony i dzieci. I tak w téy chwili znayduią się iuż na okrętach Margrabini Ribeaupierre, Hrabina Guilleminot i Lady Stratford-Canning z dziećmi swoiemi. W towarzystwie ostatniéy znayduie się Pan Turner, pierwszy Radzca poselstwa, i iego żona. Jest mniemanie, iż popłyną do Odessy. Hrabia Guilleminot posłał swego szwagra, Generała Fernig, gońcem do Paryża, a Pana Valmy do Smyrny, w celu zawiadomienia Admirała de Rigny o tém, co zaszło. Stolica używa ciągle spokoyności; atemwszystkiém odiazd pomienionych Dam, bez wątpienia wielkie sprawi wzburzenie. — Wiadomości z Syry do dnia 22. Sierpnia niedonoszą ieszcze nic o przybyciu flotty egiptsko-tureckiéy. Niektórzy zaczynaią wierzyć, iż flotta angielska może iuż ią przed nastaniem właściwych środków exekucyinych odwróciła. — Z Konstantynopola, dnia 31. Sierpnia. Słychać, iż w nocie przyłączonéy do konwencyi z dnia 6. Lipca, którą dragomani dotyczących dworów na dniu 16. Sierpnia Reis Effendemu podali, proponowane było zawieszenie broni z pogrożeniem, iż trzy mocarstwa uyrzą się zniewolonémi do użycia wszelkich środków, dla dopięcia swego celu. Wczoray po upłynionym terminie odpowiedział dumnie Reis-Effendi, iż Porta, odwołuiąc się do swéy deklaracyi z dnia 9. Czerwca, niemoże się wdawać w żadne dalsze układy tego interessu dotyczące. Zapewniaią, iż Sułtan chce posunąć rzeczy do ostateczności, choćby nawet do zerwania przyszło. Zdaie się, iż upartość ta skłoniła trzech Posłów do wsadzenia swych żon i familii na okręty. Pomimo to utrzymuie się spokoyność w stolicy. Przy Dardanellach robią wielkie przygotowania do obrony."

Austrya.

Z Wiednia, dnia 15. Września.

Słychać — mówi Gazeta Powszechna — iż Jego Królewiczoska Mość Infant Don Michał wyiedzie w drugiéy połowie tego m., to iest po powrocie NN. Cesarstwa i Xiążęcia Metternich, do Lizbony.

Francya.

Z Paryża, dnia 18. Września.

Gazety nasze zawieraią szczegółowe opisy obrotów w obozie St. Omer wykonanych. — Dnia 15. był Król w Dunkierce i obeyrzał z wielkiém upodobaniem przedsięwzięte w tameczny m porcie roboty.

Gdy przed kilku dniami Prefekt Departamentu Pas de Calais doniósł z smutną twarzą Królowi, iż wicher powywracał niektóre bramy tryumfalne wystawione na drodze do Dunkierki, odpowiedział Król z wielką uprzeymością: „Nic to nieszkodzi; ia się trzymam serc, które ie wzniosły, a te, ręczę, są niewzruszone; nieprawdaż móy Panie?"

Król raczył przeznaczyć kilkanaście ozdób orderowych dla woysk zebranych na ćwiczenia do obozu St. Omer. — Król powróci d. 20. do St. Cloud.

Król przyiął łaskawie prośbę naycelnieyszych kupców w St. Quentin, w którey między innemi wyrażono: „Zawiódłbyś się N.

Królu względem istotnego położenia naszych okoliczności, gdybyś o niém sądził w téy chwili z powierzchownéy postaci powszechnéy radości. Na widok ukochanego Monarchy wszystko stawia obraz ukontentowania i przybiera szatę świętalną. Czynność, panuiąca ieszcze obecnie w naszych warsztatach, nie iest skutkiem wzrastaiącéy pomyślności, iak raczéy ostatniém wysileniem wycieńczonego przemysłu."

Jego Krolewiczoska Mość Xiążę Oranii pożegnawszy się dnia 15. z Królem, poiechał z powrotem do Bruxelli (gdzie 17. rano stanął.)

Pan Lamb, Poseł Angielski w Madrycie, wyiechał — iak Gazeta Francyi donosi — za urlopem do Anglii. Odiazd ten każe się domyślać, iż układy między Hiszpanią a Portugalią ukończone zostały.

Gazeta Francyi odwołuie dziś śmierć Arcybiskupa dyecezyi Besançon, przydaiąc, że lubo podczas wizytowania swoiéy dyecezyi ciężko był zachorował, to iednak iuż powoli przychodzi do zdrowia.

Listy z Marsylii wspominaią o bliskiém zawarciu układu między naszym rządem i Deiem Algierskim. Zadośćuczynienie, które Francya odbierze, ma być zaszczytne a razem korzystne.

W Angers, gdzie Panna Georges niedawno role gościnne dawała, kazał Dyrektor wydrukować na afiszu następuiące doniesienie: „Moi Panowie i Damy, spodziewam się, iż się licznie zbierzecie, abyście naypięknieyszą niewiastę Europy, nieznaiącą sobie równéy, w całéy pompie iéy świetności podziwiać mogli. Widząc uczennicę Pana Talmy, Panny Raucourt, a nadewszystko natury, widzieć razem będziecie w pannie Georges, naturę, Pannę Raucourt i Pana Talmę. Wystąpi ona w roli Semiramidy, okryta dyamentami 100 000 Talarów wartości."

Listy z Katalonii odebrane tu na dniu wczorayszym, donoszą, iż w pomienionéy prowincyi Generał Monet wystąpił z 15 batalionami piechoty przeciw powstańcom, lecz że ci za zbliżeniem się iego w rozsypkę poszli.

Pod dniem 30. Sierpnia wydał Generalny Kapitan Katalonii, Campo Sagrado, nową mocną odezwę przeciw powstańcom, w któréy zbiia czynione Królewskim Władzom zarzuty, i podaie tymże środki do przytłumienia takowych. Z drugiéy strony także dowódzca powstańców, Don Jacinto Castan, wydał drugie wezwanie do Katalończyków, ażeby się brali do broni. Wyraził on w téméż między innémi: „Położenie nasze smutnieyszém iest od położenia w roku 1820. Coby się z nas było stało bez wytrwałości Króla, bez iego wybornego Radzcy Stanu Pana Carvahal, który iest prawém iego ramieniem. Katalończykowie, wszystko zgubione, ieżeli znowu od początku niezaczniemy. Wierność i męstwo dla naszego wciąż ieszcze gnębionego Króla, dla świętéy religii, dla haniebnie znieważanéy oyczyzny! Śmierć wolnym mularzom, komunerosom, anillerosom i wszystkim sektom religiynym! Niespoczywaymy, dopóki doszczętnie nieprzyiaciele religii nie będą wykorzenieni. Niech żyią nasze dawne prawa! Waleczni Katalończykowie! śpieszcie pod moie chorągwie, dopóki oyczyzny z téy zarazy nieoczyszczę. Bądźmy posłuszni Królowi naszemu i staremu porządkowi! Nielękaycie się niczego. Bóg kościoła będzie kierować naszemi krokami, a świat cały uwielbiać wasze męstwo i t. d."

Donoszą z Barcelony pod dniem 5. Września: Fakcyoniści wzięli Bergę. Osada woyskowa zabrała z sobą dość znaczną liczbę zbiegłych familii; we wszystkich miastach i wsiach, przez które przechodziła, przyimowano ią wystrzałami karabinowemi; niemaiąc po długiéy drodze co ieść i pić, przyszła do Cadas zupełnie głodem wymorzona. Nieszczęśliwi, którzy niemogli z nią zdążyć, okrutnego doznali obeyścia. — Do Mattaro wpadło 500 malkontentów, którzy, chociaż to miasto tylko 12 do 15000 dusz ludności liczy, wypisali kontrybucyą 500,000 Franków, którą rozkazali zaraz tego samego dnia złożyć. Gdy dnia dzisieyszego otworzono bramy miasta, mnóstwo mieszkańców miasta Mattaro wcisnęło się do niego, szukaiąc tu schronienia.

Z tegoż miasta donoszą pod dniem 8. Września: Don Louis Marie Andriani, Gubernator Lerydy, ogłosił następuiącą odezwę: „Mieszkańcy obwodu Lerydy! Udzielam wam odezwy Generalnego Kapitana téy prowincyi. Wyczytacie z niéy, com wam ia sam iuż od

dni kilku chciał powiedzieć, ia, który więcéy niżeli mnie samego, kocham świętą religią naddziadów naszych; ia, który z przywiązania moiego ku Krolowi i z oporu przeciw haniebnéy konstytucyi widziałem się wystawiony na sztylet buntowników, który poprzysiągłem Monarsze wierność, honor móy na tém zasadzam, aby dowodzić w mieście obwodu, którego wierność zawsze stałą była, oświadczam wam, iż malkontenci działaią tylko zaślepieni obłąkaniem i poduszczeniami, iż pustoszą nayzamożnieyszą w przemysł okolicę Hiszpanii i że tylko narażaią się na wyszydzenie swoich i naszych nieprzyiacioł, lecz oraz swoiém nierostropném, sromotném i zbrodniczém postępowaniem gotuią im i nam wspólny tryumf. W sercu moiém wyryte iest niezgładziste godło: „Religia, Krol i porządek;“ a z ust moich nieuslyszycie nigdy iak tylko tę prawdę. Odzywam się do was nie iako do ślepych, niemych i głuchych; zdaię się na was, a wy zdaycie się na mnie. Wasz dowódzca Louis Marie Andriani.“

Zdaie się, iż niewielką zrobiono przysługę mówcom pochwalnym zmarłego Manuela, że sąd policyiny skargę przeciwko nim wniesioną zupełnie oddalił. Przynaymniéy Generał la Fayette pisał do iednego z swoich przyiacioł, że się cieszy, iż mu rząd podaie sposobność wytłumaczenia się iaśniéy z tego, co w mowie nie dosyć wyraźnie i zrozumiale było powiedziane. Pan de Schonen ieszcze pewnieyszéy chwycił się drogi; pisał on do król. Adwokata, prosząc wyraźnie, ażeby i iego obięto w skardze. Nietylko przyznał się do przypisanéy mu mowy, lecz dodał ieszcze i to, że musi uczynić zarzut iéy wydawcom, iż wyrażenie iego osłabili, i opuścili niektóre szczegóły, które przyrzekł w sądzie uzupełnić, i ze wszystkiego się wytłómaczyć. Nie iest wiadomo, czyli ci mówcy w skutku rozpoczętych iuż z powodu zaszłego zamieszania poszukiwań, niebędą zapozwani: iednakże nie zdaie się, aby do tego przyszło, szczególniéy z Panem Schonen, który będąc Radzcą przy sądzie królewskim, bez wyraźnego zezwolenia większéy części kolegów, przed sąd stawionym być nie może.

Monitor zaręcza w odpowiedzi Gazecie codziennéy i gazecie *Times* (dwom wcale niepodobnym sobie siostrom), że iego rozumowania o Portugalii i Hiszpanii zupełnie są bezstronne, a iego zdania i kierunek wyższym iest nad wszelkie iednostronne widoki.

Goniec francuzki z dnia 12. t. m. cieszy się z tego, iż Monitor przecie raz rozumnie przemówił, sierdząc się na gazetę codzienną, która między innemi wykrzyknęła radośnie: „Wigi angielskie (liberaliści) wadzą się, Don Michał przybywa; członkowie Regencyi urgelskiéy przypuszczeni są do rady Krola Ferdynanda; całe urządzenie dawne europeyskie może łatwo powrócić.“ Na co Monitor zrobił uwagę, że mu się zdaie, iż w tém zamknięte iest iakieś zagrożenie kryzys, w któréy zwolennicy Bessiera i Trapistów pierwszą rolę grać maią. Przyznaie nawet, że kontrrewolucya także iest rewolucyą, i dodaie, że co nam gazeta codzienna przepowiada, a przynaymniéy za przepowiednią w nas chce wmówić, prawdziwą byłaby rewolucyą; albowiem rewolucyą, niechay do niéy powod będzie iaki chce, iest to, co wywraca istnieiące prawa i gwałt wprowadza w mieysce porządku. Nie wiemy, co gazeta codzienna rozumie przez odrodzenie się dawnéy Europy. To wyrażenie albo iest bez sensu, albo przynaymniéy bardzo nieszczęśliwie dobrane; bo ieżeli iest dawna Europa, która usiłuie władzę dawną zagarnąć, to też iest i nowa Europa, która tę władzę posiada; a w walce bezbronnéy starości z potężną młodzieżą, zwycięztwo nie zwykło się przechylać na stronę pierwszéy. Uważaiąc rzeczy z gruntu, wszystko to, co obecnie w skutku istnieie, istniało od niepamiętnych czasów w zarodzie. Niemamy ani iednéy instytucyi, któréyby początek nie sięgał pomroki czasów. Rząd reprezentacyiny istniał u oyców naszych oyców. Tak tedy nowa Europa niewynalazła nic nowego, a poruszenie obecne iest tylko naturalném i daléy postępuiącém rozwiianiem się.

Na przepowiedzenie Monitora szczęśliwéy dla Greków przyszłości, robi uwagę Dziennik Sporów. „Morea i Archipelag maią być na zawsze dla Turków stracone! Ileżto podobne słowa, wyrzeczone przed trzema laty, byłyby cierpienia oszczędziły narodowi, którego niepodległość teraz urzędownie zapowiadaią. Nie obwiniaiąc atoli przeszłości,

cieszmy się raczéy, że interesem Greków nie słowa iuż, ale okręty zaymuią się. Wszakże to iedyny był środek interesowania się ocaleniem ludu, który od lat 5 za nayświętszą ze wszystkich spraw na śmierć się poświęca."

Z Amiens donoszą pod dniem 30. Sierpnia, że ostatnie ćwiczenia publiczne i rozdawanie nagród w szkołach jezuickich w St. Acheul, miały być arcygodne widzenia; liczba widzów tak była wielka, że się w budynku pomieścić niemogli, i dlatego uroczystość odbyć się musiała pod gołém niebem.

Wiadomość o nastąpioném w dniu 16 Sierpnia podaniu traktatu pośrednictwa Reis-Effendemu, nadeszła dnia 12. m. b. do Paryża.

Przybyły tu niedawno, po 27letniéy niebytności, z Alexandryi Generalny Konsul Drovetti, niebawnie tam powróci, ile że obecność iego bardzo tam teraz iest potrzebną.

Prezydent Ravez znayduie się teraz w San-Sebastian (w Hiszpanii.)

Hrabia Capodistrias zapisał 100 Franków na medal Pana Canning.

Pan Mignet, tudzież drukarz i nakładzca iego pisma o pogrzebie Pana Manuel, będą sądzeni przez policyą poprawczą.

Dziennik handlowy zawiera wiadomość z Konstantynopolu, iż Basza Egiptu kazał przez swoiego Agenta, Negib, przedstawić Sułtanowi, ażeby przyiął pośrednictwo niektórych mniéy sprzyiaiących Grekom mocarstw, nim połączone flotty rossyiska, angielska i francuzka przybędą na Archipelag. Negib miał zostać wygnanym do Skutary, lecz na przedstawienie Seraskiera znowu ztamtąd przywołanym.

Synowiec znanego Karaiskakiego, znaydujący się na królewskim okręcie w Tulonie w kwarantanie, był w naywiększém niebezpieczeństwie zostania zadławionym przez lwa, który tam do owego czasu samopas chodził; spał on spokoynie na pokładzie, gdy lew, zbliżywszy się do niego, wcisnął mu pazury w gardło; szczęściem przyskoczył do tego maytek i uratował mu życie.

Gazeta Francyi a za nią Goniec francuzki, robią uwagi przeciw „taktyce dzienników niemieckich" pod względem interessów greckich; ztemwszystkiém niemasz żadnéy gazety niemieckiéy, do któréyby się te uwagi ściągały, chybaby tylko do **Dostrzegacza Austryackiego.**

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 10. Września.

Gazeta rządowa z dnia 4. m. b. umieściła urzędowny dekret, wydany na rozkaz Króla przez Ministra woyny do Generalnego Kapitana Katalonii, w ktorym, po wyliczeniu wszystkich w Katalonii popełnionych bezprawiów i przy oświadczeniu, iż wyraźną iest wolą Króla, ażeby pod pozorem bronienia interessu Króla i narodu, powstańcy nieszukali więcéy okazyi do dopuszczania się zdrożności i występków, następuiące ustanowione są punkta: 1) woysko stoiące w Katalonii ma być wzmocnione. 2) Końcem wspierania Generalnego Kapitana ma być mianowany Generał, którzyby przeciw powstańcom działał. Generał ten będzie miał prawo dozwalać amnestyi wszystkim tym, którzy niebawnie broń złożą, wyiąwszy naczelników. Ci, którzy w przeciągu ustanowionego terminu broni nie złożą, maią niezawodnie być rozstrzelani. 4) Ścigać ma tak długo powstańców, dopóki do posłuszeństwa niepowrócą. 5) Ochotnikami roialistoskimi, których potrzebuie, może dowolnie rozrządzić. 6) Ci ochotnicy, którzyby niebyli posłusznymi rozkazom Generała, lub ktorzyby z boiaźni, uległości lub innych powodów wzbraniać się chcieli walczyć przeciw buntownikom, maią być rozbroieni, i prawa służenia w woysku królewskiém na zawsze pozbawieni. 7) Maią więc być wezwani, ażeby dopełniali swych powinności i przestrzegali pokoiu i porządku, a sprawuiąc się tak, Królowi Jegomości do odebrania zasłużonych nagrod przedstawiani. 8) Nakoniec upoważnia Król Jmć pomienionego Generała do uzbraiania, według potrzeby, prawych i bezpiecznych mieszkańców, którzyby dobrowolnie ofiarowali się walczyć przeciw powstańcom. Wolą iest Króla Jegomości, ażeby Generalny Kapitan działał wspólnie ze wszystkiemi woyskowemi i cywilnemi władzami w celu przywrócenia iak nayprędzéy porządku i spokoyności. Madryt, dnia 31. Sierpnia 1827.

(podp.) Margr. San-Brano.

Apostolscy rozgłaszaią wieść, iż Pan Recacho oddany będzie pod sąd, i zasadzaią

swóy domysł na tém, iż dwóch członków są du kryminalnego dzień i noc przetrząsa archiwa policyi. Król iednak nietylko iż nieokazuie nieukontentowania z Pana Recacho, ale owszem nieprzyiemno mu iest, że go oddalił. Dla tego też liczni przyiaciele, których ma w pałacu, niewahaią się, stawać w iego obronie.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 2. Września.

W gazecie rządowéy z dnia 30. z. m. znayduie się dekret Regentki, na mocy którego Półkownik 7go półku piechoty, Francisco de Paula Biquer, który nadesłał Regentce przedstawienia względem przywrócenia Generała Saldanha do urzędu, tudzież dway, znayduiący się iuż w areszcie Oficerowie, ktorzy rzeczone przedstawienie podali, pod sąd woienny oddani być maią. Generał Stubbs stawił się onegday u Ministra woyny, który mu oświadczył, iż się będzie musiał sprawić przed sądem woiennym, że ma areszt mieyski i że dopiero po usprawiedliwieniu się będzie mu wolno pokazać się X. Regentce. Względem powodu do oskarzenia niechciał mu Minister woyny dać wyiaśnienia. — Hrabia Villa-Flor bardzo ozięble był przyięty w Porto.

Arcybiskup dyecezyi Braga umarł dnia 21. zeszł. miesiąca.

Badanie uwięzionych osób z powodu wypadków, które się wydarzyły po oddaleniu Generała Saldanha, polecone iest Desembargadorowi Semblano, człowiekowi, który wcale nietai swoiego przeciw Karcie wstrętu. Uznał on Generała Saldanha być winnym kary. Obwiniaią go o to, iż był przyczyną rozruchów, ktore się po iego oddaleniu w Lipcu były wydarzyły.

Wiadomy list Dra Abrantes do Pana W. A'Court rozrzucony tu iest w wielkiéy liczbie, lecz nierobi wrażenia.

Podług wiadomości z prowincyi Alemtejo, tameczni stronnicy apostolscy staraią się namawiać woysko do zbiegania do Hiszpanii.

Anglia.

Z Londynu, dnia 16. Września.

W środę mieli czynności w urzędzie spraw zagranicznych Panowie Palmella i Villareal. — Tegoż dnia nadeszły do urzędu osad depesze od Pana W. Clinton. — W czwartek Poseł północnéy Ameryki, Pan Gallatin, miał czynności z Lordem Dudley w urzędzie spraw zagranicznych.

Wczoray naradzał się przez kilka godzin Poseł Hiszpański, Hrabia Alcadia (los Rios) z Lordem Dudley w urzędzie spraw zagranicznych.

Wychodzący w Port-au-Prince (w Haiti) Telegraf zawiera pod dniem 8. Lipca następuiącą odezwę Prezydenta Boyer: *„Haityanie!* Opatrzność Boska, czuwaiąca nad losem Haiti, dała nam dowód swéy opieki, zniszczywszy spisek, którego celem było, wtrącić oyczyznę w otchłań bezrządu. Niektórzy niegodziwi ludzie, nieprzyiaciele pokoiu i publicznéy spokoyności, parci żądzą łakomstwa i ambicyi, roili sobie, iż niemasz innego środka do osiągnienia ich celów, iak spiknienie się przeciw naczelnikowi państwa. Nie szło iednakże o moie tylko życie; postanowili oni byli na swoich schadzkach także zrabowanie waszych maiątków i wymordowanie waszych familii. Tak! na powszechnéy żałobie zasadzali oni nadzieie swoiego wyniesienia. Niedozwoliło przecież niebo spełnienia tak okropnéy zbrodni. Spiskowi zostali poymani i pod miecz prawa oddani. *Obywatele!* Przeszyła was trwoga na wiadomość o szalonym spisku, knowanym przeciw bezpieczeństwu państwa. Bądźcie spokoyni i ufaycie dzielności rządu. Niechay ten zamach szkaradny posłuży ku podwoieniu waszéy czuyności. Pilnuiąc publicznéy spokoyności, strzeżcie się niegodziwych ludzi, dla których niemasz nic świętego, a ktorzy iednak zawsze zostaną wykryci, pomimo swą wielką chytrość, którą staraią się okrywać pożeraiącą ich dumę. *Żołnierze!* Jeżeli zdraycy, ktorzy chcieli rozedrzyć serce oyczyzny, z szeregów waszych powstali, to także w tych szeregach znaleźli walecznych, którzy o ich wiarołomnych układach rządowi donieśli. Zbrodnia kilku oficerów i podoficerów, którzy niezasługiwali znaydować się pomiędzy wami, niemoże splamić honoru armii, zasługuiącéy na wdzięczność narodu i dzierzącéy całe moie zaufanie. Wierni waszéy powinności, dochowacie w oczach świata nieśmiertelnéy sławy, którąście sobie zjednali. Dan w pałacu narodowym Port-au-Prince, dnia 4. Lipca 1827, w 24tym roku niepodle-

głości. Boyer." — Ten sam dziennik wymienia Kapitana Mathurin od 880 połku piechoty, oddalonego ze służby gwardyi pieszéy, Porucznika Cauchois, (nieprzytomnego) Porucznika Bellegarde od gwardyi strzelców, Porucznika Michel i sierzanta Louis od gwardyi, iako tych, ktorzy za knowanie spisku, w dniu 3. Lipca wyrokiem sądu woiennego na śmierć skazani zostali. — Sierzant Just od gwardyi grenadyerów, wydał spiskowych, i posuniętym teraz za to został na stopień Porucznika. — W Haiti panuie teraz zupełna spokoyność; gotowizny iest tam mało, lecz papierowe pieniądze kursuią z wielką łatwością. Podług nowéy taryfy celnéy, opłata dowozowa ustanowiona iest na 16 procentu.

Rozmaite Wiadomości.

Z Petersburga donoszą pod d. 15. Września co następuie: „Czterech Senatorów, którzy odebrali zlecenie, być w Warszawie przytomnymi posiedzeniom sądu seymowego w sprawie rossyisko-polskich spiskowych, wyiechało zeszłego tygodnia do Warszawy."

W Lugdunie kobieta 67 lat maiąca, żona 77letniego męża, porodziła dorodnego chłopca.

Sposób leczenia rany u konia odsednionego.

Gdy koń iest odsedniony, trzeba wymywać ranę trzy razy na dzień mieszaniną z dwoch uncyy łoiu zwyczaynego i kwaterki wodki żytnéy, dopoki się niezagoi. Chcąc zaś ułatwić porośnięcie sierci w mieyscu odsednioném, smaruie się takowe piorkiem maczanem w oleiu lnianym; ieżeli rana była z gruntu wygoioną, włos niezawodnie porośnie. Gdyby koń niemógł przez czas kuracyi być wolnym od użycia, wtenczas kładzie się pod siodło na mieysce skaleczone, podwóynie złożony kawałek płótna cienkiego łoiem napuszczonego.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 21. Sierpnia r. b. około godziny 4téy rannéy pewien urzędnik poborowy spostrzegłszy czterech wieśniaków pędzących dwie trzody świń z borów Pruślińskich przez pola do Ostrowa, udał się tamże z przybranym polowym mieyscowym, aby się przekonać, czy te świnie są odeclone, lub czy są kraiowe, lecz poganiacze zoczywszy urzędnika i iego towarzysza, uciekli do borów, a gdy ich niemożna było schwytać, zaięto opuszczone świnie w liczbie 58 sztuk, zapędzono ie do Urzędu poborowego w Ostrowie, gdzie w dniu 23. Sierpnia r. b., po otaxowaniu ich i obwieszczeniu terminu aukcyi, za 209 Tal. 12 śgr. publicznie przedane zostały.

Niewiadomi właściciele świń niezgłosili się dotąd celem udowodnienia praw swoich do zebranéy z aukcyi summy 209 Talarów 12 śbrgr. Wzywam ich więc stósownie do §. 180. Tyt. 51. Cz. I. Ordynacyi sądowéy, aby to uczynili, oświadczaiąc, że ieżeliby w przeciągu 4ch tygodni, od dnia pierwszego w tuteyszym Intelligencblacie umieszczenia niniejszego obwieszczenia, nikt się niezgłosił do Główney Komory w Skalmierzycach, pieniądze te do skarbu wzięte zostaną.

Poznań dnia 13. Września 1827.

Tayny Nadradzca Finansowy i Prowincyalny Dyrektor poborów.

W poruczeniu:
Radzca Regencyiny Krüger.

OBWIESZCZENIE.

Iż Anna z Bojarskich i Jan Nepomucen małżonkowie Studniarscy, tu w Poznaniu, gdy pierwsza pełnoletności doszła, przez czynność sądownie w dniu 3. Marca i 25. Kwietnia r. b., wspolność maiątku i dorobku wyłączyli, podaie się niniejszém do wiadomości.

W Poznaniu, dnia 10. Września 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Niżéy podpisany ma zaszczyt uwiadomić szanowną Publiczność, iż w ciągu miesiąca przyszłego przyiąć ieszcze może do swéy muzykalnéy akademii metody Logiera niektórą młodzież szkolną każdéy z osobna płci.

Poznań dnia 28. Września 1827.

A. Agthe,
Dyrektor akademii muzykalnéy.

(Dwa Dodatki.)

CYTACYA EDYKTALNA.

Wszyscy ci, którzy do gruntu w Poznaniu na przedmieściu St. Woyciecha No. 124. położonego, w Rubr. III. Nro. 1 i 2. dla Franciszki z Modlitorwskich Miruckiéy z Instrumentu z dnia 19. Listopada 1790. umieszczonéy summy, iako właściciele, lub tych sukcessorowie, cessyonaryusze, zastawnicy, albo bądź iacykolwiek posiedziciele pretensye maiący, ninieyszém się zapozywaią, aby się w terminie

dnia 30. Października r. b.

o godzinie 10téy zrana przed Deputowanym Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego v. Randow w lokalu naszym sądowym wyznaczonym albo osobiście, albo przez Pełnomocników prawnie dozwolonych, na których Kommissarzy sprawiedliwości Brachvogla, Mittelstaedta i Hoyera proponuiemy, stawili, pretensye swe do rzeczonéy summy udowodnili, w razie zaś niestawienia się spodziewać się maią, iż z swemi pretensyami do summy 166 Tal. 20 śgr. i 50 Tal. wykluczeni, wieczne milczenie im nakazane zostanie.

W Poznaniu dnia 11. Czerwca 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

W xiędze hypoteczney dóbr Żernik i Jaryszkow w powiecie Poznańskim Rubryce III. Nro. 7. iest summa 833 Tal. 8 dgr. realna z procentem po 5 od sta dla Dramińskiego, podług własnego doniesienia dawnego właściciela Ur. Felixa Zakrzewskiego do protokułu z dnia 27. Czerwca 1796. według dekretu z dnia 10. Marca 1800. zaintabulowana.

Teraźnieyszy właściciel Józef Obst twierdzi, iż summa ta iest zapłaconą, i o zapozwanie niewiadomego wierzyciela iego sukcessorów, cessyonaryuszów i wszystkich tych, którzy pretensye mieć mniemaią wnosił — w skutek tego termin na

dzień 27. Listopada r. b.

przed południem o godzinie 9. przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Carqwille w naszéy izbie dla stron wyznaczony został, na który niewiadomych wierzyciela iego sukcessorów, cessyonaryuszów i wszystkich tych, którzy swe do téy summy mieć pretensye mniemaią, pod tem zagrożeniem zapozywamy, iż w razie niestawienia się, z wszelkiemi swemi pretensyami wykluczeni będą im wieczne milczenie nakazane i summa ta w xiędze hipoteczney wymazaną będzie.

Poznań dnia 16. Lipca 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

CYTACYA EDYKTALNA.

Nad maiątkiem zmarłego tu na dniu 12. Lipca 1814. roku kupca Anastazego Szabelskiego process sukcessyino likwidacyiny otworzony został.

W skutek tego wzywaią się wszyscy ci, którzy do wspomnionéy pozostałości pretensye mieć mniemaią, mianowicie zaś kupiec Pamperi, dla którego na domie pod liczbą 261. ulicy Wrocławskiéy tuteyszéy Rubr. III. Liczby 4. summa 990 Tal. iest zaintabulowana, ninieyszém, aby się na terminie tym końcem

na dzień 15. Stycznia 1828.

zrana o godzinie 10téy przed Król. Sędzią Ziemiańskim Ryll wyznaczonym w Izbie Instrukcyinéy Sądu naszego, osobiście lub przez prawnie dozwolonych w dostateczną legitymacyą i informacyą opatrzonych pełnomocników, na których UUr. Kom. Sprawiedliwości Mittelstaedt i Jacoby proponuią się, stawili, pretensye swe podali i udowodnili, w przeciwnym bowiem razie niestawaiący z pretensyą swoią prekludowani, i do tego, co po zaspokoieniu zgłaszaiących się wierzycieli pozostaćby mogło, oddaleni być maią.

Poznań dnia 20. Sierpnia 1827.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek iednego wierzyciela wiatrak holenderski, do młynarza Samuela Heilmann należący, na przedmieściu Sgo Marcina pod Poznaniem pod Nro. 12. przy ulicy Berlińskiéy położony, na 2152 Tal. 22 śgr. 6 fen. oszacowany, w drodze exekucyi przedanym być ma i termina licytacyine na

dzień 2gi Lipca,
dzień 3ci Września,
i na dzień 3ci Listopada r. b.

z których ostatni zawity, zawsze przedpołu-

dniem o godzinie 9téy przed Referendaryuszem de Studnitz, w naszéy Izbie wyznaczone zostały, na które ochotę kupna maiących z tą wzmianką wzywamy, iż naywięcéy daiącemu przyderzenie nastąpi, ieżeli prawne przyczyny na przeszkodzie nie będą. Taxa i warunki w registraturze naszéy przeyrzane być mogą.

Poznań dnia 26. Marca 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Dobra Kiekrz i Starzyny, w naszéy iurysdykcyi Powiecie Poznańskim położone i do massy konkursowéy Ludwiki Szczutowskiéy należące, które 1½ mili od Poznania, 2 mile od Obornik, 2½ mili od Szamotuł, 3 mile od Obrzycka, 2½ mili od Murowanéy Gośliny odległe, i podług w roku zeszłym sądownie sporządzonéy taxy na 33,853 Tal. 9 śgr. 2 fen. oszacowane zostały, na wniosek Kommissarza Sprawiedliwości Mittelstaedt, iako Kuratora massy Szczutowskiéy, publicznie naywięcéy daiącemu sprzedane być maią.

Wyznaczony iest nowy termin licytacyiny

na dzień 22. Grudnia r. b.

przedpołudniem o godzinie 9téy w naszéy Izbie stron, przed Assessorem Sądu Ziemiańskiego Kapp, na który zdatność kupna posiadaiących z tém oznaymieniem wzywamy, iż ieżeli prawne przyczyny na przeszkodzie niebędą, przyderzenie naywięcéy daiącemu, po złożeniu licytum, nastąpi.

Zarazem wzywaią się z zamieszkania niewiadomi wierzyciele realni, iako to: sukcessorowie Walentego Zalewskiego, Heinrich Mathias, Disponent handlu Dekertów, sukcessorowie Konstancyi Skorzewskich zamężnéy Zakrzewskiéy i Ludwik Skorzewski, ażeby praw swych w terminach licytacyinych dopilnowali, pod tém ostrzeżeniem, iż w razie niestawienia się przyderzenie naywięcéy daiącemu, i po złożeniu licytum, wymazanie ich summ, nawet bez produkcyi na takie wydanych dokumentów, nastąpi.

Taxa i warunki codziennie w registraturze przeyrzane być mogą.

Poznań dnia 13. Września 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

CYTACYA EDYKTALNA.

W roku 1805. umarła tu Katarzyna z Goeringow Trawinska, w Lutym 1806. iéy mąż Adam Trawinski bezdzietnie i bez ascendentów z pozostawieniem szczupłego maiątku.

Sukcessorowie nie są wiadomi i niemogli dotąd być wyśledzonemi, zaczém się publicznie zapozywaią, aby się w ciągu 9ciu miesięcy, a naydaley

dnia 9. Lipca p. r.

u nas bądź na piśmie, bądź osobiście zgłosili, legitymowali i dalszych dyspozycyy oczekiwali.

Gdyby się atoli naypóźniéy w terminie oznaczonym zgłosić niemieli, wówczas spadek fiskusowi przysądzony i wydanyby został, sukcessorowie zaś, którzyby się po nastąpionéy prekluzyi zgłosić mieli, przedsięwzięte przez Fiskusa działanie przyiąćby musieli i od niego ani złożenia kalkulacyi ani wynadgrodzenia mianego ztąd użytku żądać będą mieli prawo, lecz natém iedynie przestaćby musieli, coby się wtenczas ieszcze znaydować mogło.

Poznań dnia 28. Sierpnia 1827.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

Nro. $\frac{31834}{32070}$. *Wydział Skarbowy.*

KOMMISSYA WOJEWODZTWA KRAKOWSKIEGO.

Gdy sprzedaż przez licytacyą prawem dziedzictwa dóbr Zagorzany, publicznemi obwieszczeniami kilkakrotnie głoszona, a mianowicie na dzień 10. Czerwca 1824. roku, 20. Kwietnia 1825. i pierwszy Maia 1826. roku oznaczona, dla braku Konkurrentów skutku nieotrzymała, też same więc dobra Zagorzany w Woiewództwie Krakowskiém, Obwodzie i Powiecie Stopnickim, pomiędzy miastem Stopnicą a Pacanowem, tudzież milę iednę od spławnéy rzeki Wisły, odległe, pierwotnie przez Rząd Cesarsko-Austryacki W. Wincentemu Jurkowskiemu sprzedane, a przez tegoż W. Józefowi Goczałkowskiemu odstąpione, na teraz zaś w Administracyi Skarbowéy będące, stósownie do osnowy czwartego Artykułu postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 8. Stycznia 1818. roku i reskryptu Wysokiéy Kommissyi Rządowéy przychodów i skarbu z dnia 27. Kwietnia 1827. Nr. 23647. zapadłych, iako w zupełności z szacunku swego niewypłacaiąc się, i tém samém, nietylko w tym, ale nawet w prowi-

zyach i podatkach Skarbowi publicznemu zadłużone, na sprzedaż przez publiczną licytacyą w dziedziczne prawem własności posiadanie, ze szkodą i na risico, dotychczasowego posiadacza, ninieyszém po raz ostatni ze zmnieyszeniem o iednę trzecią część szacunku, ogłasza, i tym celem każdego dóbr rzeczonych nabycia chęć maiącego, na dzień 15. i 30. Listopada, tudzież 15. Grudnia r. b. 1827. godzinę 9tą ranną iako termina, tu w Biórze Kommissyi Woiewódzkiéy, trzechkrotnie odbydź się maiącéy licytacyi, w Vadium poniżéy oznaczone, zaopatrzonego, wzywa.

Dobra te maią 19 poddanych, 2444 dni pieszych i 114 dni powaby odrabiaiących, 14 gęsi, 28 kapłonów, 210 iay i 198 łokci przędziwa z dworskiego lnu, lub konopi oddaiących, dzisiay wszakże siedm pustek dwór obsiewa. Pola dworskiego maią pod 24¾ korcy i 12 garcy wysiewu, w łąkach zaś do korcy 30, a w ogrodach 1¾ korca, maią także kawałek błonia do wspólnego z poddanymi użycia, tudzież karczmę dziś do 100 Złp. czyniącą, młyn zaś upadł. Zabudowania dworskie i włościańskie reparacyi potrzebuią. Dobra te płacą podatku rocznie Ofiary Złp. 424 liwerunku w 2/3 częściach pobieranego Złotych polskich 246 groszy 22.

Do licytacyi téy głównieysze stanowią się warunki następuiące:

1. Na pretium fisci, czyli cenę do pierwszego przy przyszłéy licytacyi wywołania, bierze się summa 43853 Zł. gr. 1 i 1 szeląg, to iest: szacunek o 1/3 część zmnieyszony, od summy 65,779 Złp. 17 gr. kontraktem kupna i sprzedaży z Rządem Cesarsko-Austryackim, na dniu 1. Lipca 1808. spisanym, a dnia 21. Lipca 1808. roku zatwierdzonym, oznaczony.

2. Każden przystępuiący do licytacyi obowiązanym iest złożyć w gotowiźnie na vadium iednę dziesiątą część summy powyżéy w ilości wymienionéy, a to na bezpieczeństwo dotrzymania warunku licytacyi.

3. Utrzymuiącemu się przy licytacyi, a raczéy naywięcéy ofiaruiącemu, przyznaném będzie dziedzictwo; kontrakt iednakże kupna i sprzedaży, dopóki całe dzieło sprzedaży przez Wysoką Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu zatwierdzoném nie będzie, dla czego po dopełnieniu warunków licytacyi, przez plus Offerenta, następnie zawrzeć się z nim maiącego kontraktu, oddanie dóbr w posiadanie nastąpi, mimo przecież tego

4. Data podpisu i zamknięcie protokółu licytacyinego plus Offerenta w zupełności, rząd zaś w całkowitéy formie podług prawa zawarcie kontraktu obowięzuie, zkąd wypływa, iż niedotrzymuiący warunków licytacyi, utraca nie tylko całkowite vadium, ale nadto nanowo z iego szkodą i risico odbydź się maiącéy licytacyi wszelki niedobór względnie pierwszéy Offerty wynikaiący, na całym iego maiątku administracyinie poszukiwanym będzie.

5. Naywięcéy ofiaruiący, zaraz po zamknięciu protokółu licytacyinego, obowiązanym iest złożyć w Kassie Głównéy Woiewódzkiéy tuteyszéy w dowodach Kommissyi Centralnéy Likwidacyinéy, to iest poświadczeniach prywatnych pretensyy do Rządu, summy z zastrzeżeniem wszakże onych ostatecznego obrachunku następuiące, to iest:

a. Resztuiącego szacunku dóbr, summę Złp. 14659 gr. 11.

b. Prowizyi zaległéy, a po dzień ostatni Grudnia r. b. 1827. wyrachowanéy Złp. 12636 gr. 5.

c. Podatków po włącznie r. 1821. zalegaiących w summie Złp. 2061 gr. 22.

Czyli razem w dowodach Złp. 29357 gr. 8.

Resztę zaś summy, do iakiéy przez licytacyą podniesioną będzie, w dniach 14 w grubéy kassowéy monecie, do Kassy Głównéy na rzecz dotychczasowego posiadacza złożyć, z któréy następne podatki, po dzień licytacyi zalegać mogące, i inne należytości posiadacza dotychczasowego ciążące, i ciążyć powinne, zaspokoionemi będą. Jedna wszakże trzecia część podatku liwerunkowego, dotąd w poborze zawieszona, gdyby opłacie ulegała, do przyszłego nabywcy należeć będzie.

6. Dobra te w stósunku dopełnionych przez przyszłego nabywcę warunków tak protokółu licytacyi, iako i kontraktu, oddane będą w posiadanie przyszłemu dziedzicowi w tych samych granicach, z temiż samemi użytkami i ciężarami, iak ie dziś JW. Goczałkowski posiada.

7. Koszta wszelkie sprzedaży dóbr tych dotyczące, iako to: głoszenie licytacyy, zawieranie kontraktu i nakoniec intromissya do przyszłego dziedzica należeć będą. To więc, co przez Skarb w téy mierze wyłożoném zosta-

nie, zwrócić obowiązanym iest. Wreszcie każdemu, chęć licytowania maiącemu, powzięcia stósownych z akt informacyy, zapewnia się wolność.

w Kielcach, dnia 3. Września 1827 roku.

Rad. Sta. Nad Prezes, *Wielogłowski.*
S. Witkowski. Za S. J.

Przedaż lub zamiana owiec.

Gromada, około 1100 sztuk nader poprawnych zdrowych owiec, iest do przedania za umiarkowaną cenę, lub do zamienienia na podleysze owce, czy to ogółem czy częściowo. Bliższa wiadomość u

W. Heinricha i Spółki w Wrocławiu,
i Fryderyka Bielefelda w Poznaniu.

WEZWANIE EDYKTALNE.

Gdy się domagano amortyzacyi następnie wyszczególnionych Listów Zastawnych Pruss Zachodnich wraz z kuponami,

	Nazwisko Extrahenta.	Numer Listu Zastawnego.	Nazwisko dóbr.	Nazwisko Departamentu.	Wysokość Listu Zastawnego.	UWAGI.
1	Małoletni Iglarza Weiss w Poczdamie	4	Jaktorowo	Piła	500	W r. 1806 w Szczecinie przy inwazyi nieprzyiacielskiéy zgubiony.
2	Partykularz Arndt w Berlinie	45	Gersdorff	Bydgoszcz	25	zgubiony.
3	Kancellista Sądu Głównego Schreiber w Kwidzynie	2	Nowy Byszdorff.	Kwidzyna	400	ukradzione wraz z kuponami od Sgo Jana roku 1823.
		9	Niemczyk	Kwidzyna	300	
		23	Swincz	Gdańsk	25	
		67	Wyczuchowo	Gdańsk	25	
		93	Płochoczyn	Gdańsk	25	

więc wzywamy i zapozywamy ninieyszém nieznajomych właścicieli tychże Listow Zastawnych i oznaczonych kuponów, ażeby swe prawa, co do tychże papierów, naypóźniéy w terminie peremtorycznym

na dzień 15go Marca roku 1828

zrana o godzinie 11téy przed Syndykiem Landszaftu Generalnego Konsyliarzem taynym Sprawiedliwości W. Hecker w kamienicy tuteyszego Landszaftu wyznaczonym, zameldowali, albowiem w razie przeciwnym te Listy Zastawne amortyzowane, w Regestrach landszaftowych i w Księgach hypotecznych zmazane, i Extrahentom ninieyszego wezwania nowe Listy zastawne i kupony na wysokość wyszczególnionych Summ wydanemi. Właściciele zaś powyżéy wywołanych Listów Zastawnych, z wszelkiemi ich prawami do Kass Landszaftowych, i do Związku landszaftowego, niemniéy do Posiadaczów dóbr tym Listom Zastawnym zastawionych, prekludowanemi zostaną.

W Kwidzynie dnia 31. Grudnia roku 1826.

Królewska Pruss Zachodnich Dyrekcya Generalna Landszaftowa.

(*Dodatek drugi.*)

Dodatek drugi do Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego Nru 78.
(Z dnia 29. Września 1827.)

OBWIESZCZENIE.

Podaie się do wiadomości, iż wyznaczony na dzień 2. Października r. b. do sprzedaży różnych sprzętów domowych i gospodarczych, do zmarłego Kazimierza Zabłockiego należących, termin w Jarosławcu, ninieyszém się znosi.

Szroda dnia 27. Września 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoiu.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa naturaliów podług poniżéy umieszczonéy dezygnacyi na rok 1828. w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém na utrzymanie woyska potrzebnych ma być oddaną w entrepryzę. Tym końcem wzywaią się wszyscy maiący chęć i zdolność podięcia całéy lub cząstkowéy dostawy, ażeby swe offerty w téy mierze niezwłocznie a naypóźniéy do dnia 24 Października r. b. na piśmie nam nadesłali, maiąc przy tém wzgląd na następuiące warunki: W każdém mieyscu opatrywania woyska w żywność, dwumiesięczny zapas potrzebnych artykułów na koszt i ryzyko liwerantów utrzymywanym być powinien, z którego takowe wprost woysku na bieżącą żywność podług rzetelnéy miary pruskiéy, wencpel owsa po 24 szefli, wydawać się maią. Ile i iakie być powinny artykuły dostawy, wydaią się następuiące rozporządzenia:

Chleb powinien być pieczony z mąki z czystego, zdrowego żyta zrobionéy, a przez pytel z 25 do 28 nici na cal kwadratowy przepuszczony, powinien być dobrze i sucho wypieczony i rzetelnych 6 funtów ważyć.

Jęczmień i owies niepowinny być stęchłe, spleśniałe, porosłe, zaplugawione innémi nasieniami i nieczystościami; pierwszy niepowinien ważyć niżéy 56 funtów, ostatni nie niżéy $45\frac{1}{2}$ funtow na szefel.

Siano powinno być dobrym zdrowym dla koni obrokiem, niezmieszane szkodliwemi ziołami, i dobrego sprzętu; słoma powinna być w kłosach, niepowinna być stęchła, a zresztą powinna to być rzana nietargana (prosta).

Przed dniem 1. Października niewolno dostawiać obroku z przyszłorocznego zbioru.

Nieporozumienia, iakie między odbieraiącemi a dostawiaiącemi względem doby naturaliów, rozstrzygać będzie Kommissya, złożona z iednego woyskowego, iednego cywilnego urzędnika, dwóch (niedostawiaiących) rolników lub piekarzy, któréy decyzya iest ostateczna bez odwołania.

Zapłata za dostawione naturalia likwidować się będzie na fundamencie kwitów przez odbieraiące woysko wydawać się maiących w podpisanéy Intendanturze i assygnować na tę główną kassę regencyiną, z któréy likwiduiący przy zawarciu kontraktu będzie sobie życzył odbierać pieniądze.

Ilość dostawy stósuie się do rzeczywistéy potrzeby.

Każdy Antreprener iest obowiązany złożyć kaucyą.

Prócz proporcyonalnego wynagrodzenia nieuchronnych opłat za druk ninieyszego obwieszczenia, kosztów stęplowych, dostawcy żadnych niemaią pobocznych kosztów do opłacenia; niepotrzeba także do offert użyć papieru stęplowego lubo takowe franco nadesłane być powinno.

Chętnie mieć będziemy wzgląd na podania producentów, byleby tylko żądane przez nich kwoty bonifikacyine odpowiadały dostósownie cenom, iakie być zwykły w wolnym ruchu targowym, i nieprzewyższały cen liwerantów z rzemiosła.

Do dnia 16. Listopada r. b. każdy submitrent związany iest swą deklaracyą; Intendantura zastrzega sobie iednak prawo chwycenia się każdego środka, przez któryby podług iéy uznania, potrzebne naturalia właściwe w naytańszy i naylepszy sposób zabezpieczyć można.

W offertach nadesłać się maiących należy dokładnie wyrazić nazwisko i mieysce zamieszkania chcącego dostawiać, przedmioty, które dostawiać życzy sobie, i żądania pewnych cen.

Poznań, dnia 13. Września 1827.

Król. Intendantura 5go korpusu armii.

WYKAZ

domyślnéy potrzeby naturaliów dla woyska stoiącego w W. Xięstwie Poznańskiém na rok 1828.

Nro.	Mieysca dostawy	Roczna potrzeba. Chleby 6funtowe. Sztuki.	Owies. Wencpli.	Jęczmień. Wencpli.	Siano. Cetnar.	Słoma. Kopy.	Uwagi.
	Departament Regencyi Bydgoskiéy.						
1	Koronowo . .	5200	—	—	—	—	
2	Gniezno . . .	30000	39	—	202	30	incl. potrzeby w czasie ćwiczeń landwery.
3	Inowrocław . .	8000	320	2	2246	329	
4	Nakło	8000	320	2	2246	329	
5	Strzelno	—	12	—	84	12	
	Departament Regencyi Poznańskiéy.						
6	Zbąszyń	7800	—	—	—	—	
7	Wschowa . . .	28000	17	—	106	17	
8	Kargowa	4000	25	—	160	25	incl. potrzeby w czasie ćwiczeń landwery,
9	Kościan	8000	320	2	2246	329	
10	Koźmin	7100	—	—	—	—	
11	Krobia	216	7	—	41	7	
12	Krotoszyn . . .	12000	361	2	2530	371	dito.
13	Leszno	21500	454	2	3179	460	dito.
14	Ostrowo	8000	320	2	2246	329	dito.
15	Pobiedziska . .	648	12	—	84	12	
16	Rawicz	28000	17	—	106	17	
17	Szamotuły . . .	4000	25	—	160	25	dito.
18	Trzciel	7500	—	—	—	—	
19	Dolsk	4000	25	—	160	25	dito.

Poznań, dnia 13. Września 1827.

Król. Intendantura 5go Korpusu armii.

Prześwietnéy Publiczności, a zwłaszcza szanownym szynkarzom wódek, donoszę ninieyszém nayuniżeniéy, iż iestem opatrzony w znaczny zapas spirytusu, który w naytańszéy cenie sprzedać zamyślam.

Każdy, zaszczycaiący mnie pokupem, przekonać się będzie mógł, iż móy spirytus iest naylepszéy i beznagannéy dobroci, i iak mało wierzyć trzeba słowom źle myślących, po domach spirytusem handluiących osób, które przez upodlenie innych towarów, swoim tém więcéy wpływu nadać usiłuią.

L. Misch,
u mydlarza Szumanna na Garbarach
pod Nr. 393.